

Sygn. akt: WZ 32/13

POSTANOWIENIE

Dnia 7 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Steckiewicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Edward Matwijów

SSN Jan Bogdan Rychlicki

Protokolant : Anna Krawiec

w sprawie J. K., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 7 stycznia 2014 r. zażalenia J. K. na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 31 października 2013 r., w przedmiocie ukarania karą porządkową grzywny

p o s t a n o w i ł

zmienić zaskarżone postanowienie przez obniżenie kary porządkowej grzywny do 500 (pięćset) złotych.

UZASADNIENIE

W trakcie posiedzenia w dniu 31 października 2013 r. Wojskowy Sąd Okręgowy (w składzie jednego sędziego), na podstawie art. 49 § 1 prawa o u.s.p., ukarał J. K. – autora zażalenia będącego przedmiotem posiedzenia – karą porządkową grzywny w wysokości 1 000 zł.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd stwierdził, że J.K. naruszył powagę posiedzenia oraz ubliżał sędziemu – zarzucał popełnienie przestępstwa - przez co doprowadził do przerywania odczytywania orzeczenia. Postępował tak pomimo

dwukrotnego upomnienia i pouczenia, że w przypadku dalszego zakłócania spokoju może zostać wydalony z sali.

Na to postanowienie J. K. złożył zażalenie wnosząc o jego uchylenie.

Zarzucił obrazę art. 49 § 1 prawa o u.s.p. oraz art. 40 § 1 pkt 1 i 7 k.p.k., art. 42 § 3 k.p.k., 148 § 1 i 2 k.p.k., art. 304 § 1 i 2 k.p.k., jak również art. 2,5,7,8,9,30,32,37 Konstytucji RP i art. 3,6,13 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

W uzasadnieniu autor zażalenia stwierdził, że „Stronniczy, nieuprawniony i mściwy sędzia w sposób oczywisty wykazał złą wolę i mając na względzie jedynie odczytanie z góry przygotowanego na piśmie rozstrzygnięcia zakazał protokolantce zaprotokołowania mojego sprzeciwu co do kontynuowania przez niego postępowania jak i kolejnych wniosków procesowych”.

Sąd odmówił odczytania wskazanego przez żalącego się protokołu oraz nie umożliwił składania wniosku o wyłączenie sędziego od udziału w sprawie.

Nie zaprzecza, że był pouczany o możliwości usunięcia go z sali, w której odbywało się posiedzenie oraz iż zarzucał sędziemu popełnienie przestępstwa, poświadczenia nieprawdy w dokumencie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Proces sądowy musi toczyć się w atmosferze powagi i spokoju. W związku z tym konieczne jest m. in. zdyscyplinowanie, w razie potrzeby, uczestników rozprawy (posiedzenia) oraz skłonienie ich do podporządkowania się władzy przewodniczącego. W tym celu ustawodawca wyposażył sąd (przewodniczącego) w prawo wydawania wszelkich zarządzeń i postanowień potrzebnych do utrzymania porządku i zapewnienia jego bezkonfliktowego przebiegu.

Ustalone w rozpoznawanej sprawie fakty, w zasadzie nie kwestionowane przez J. K., chociaż stara się on swoje zachowanie usprawiedliwić, nie budzą wątpliwości, że autor zażalenia naruszył powagę, spokój, jak również ubliżał sądowi. Na marginesie należy zauważyć, że również w zażaleniu, którego fragment przytoczono, są widoczne znamiona takiego zachowania.

Protokół z posiedzenia, na którym doszło ze strony J. K. do zakłócenia porządku, nie pozostawia też wątpliwości, że z uwagi na używane słowa, demonstracyjne gesty i przede wszystkim uporczywość w działaniu –

bezskuteczność upomnień – świadczyły, że dopuszczono się występku szczególnie rażącego, a zatem ukaranie karą porządkową grzywny było uzasadnione.

Akceptując zaskarżone postanowienie co do zasady Sąd Najwyższy uznał jednak, iż wymierzona kara jest rażąco surowa. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że Sąd uniemożliwił J. K. pełne wypowiedzenie się w toczącym się postępowaniu przez nieudzielenie mu głosu odnośnie wniosków formalnych. Pomimo to Sąd Najwyższy, z uwagi na drastyczność zachowania (zarzucanie Sądowi popełnienie przestępstwa), uznał ukaranie za uzasadnione.

Pouczenie: Stosownie do art. 426 § 1 k.p.k. od niniejszego postanowienia środek odwoławczy nie przysługuje.